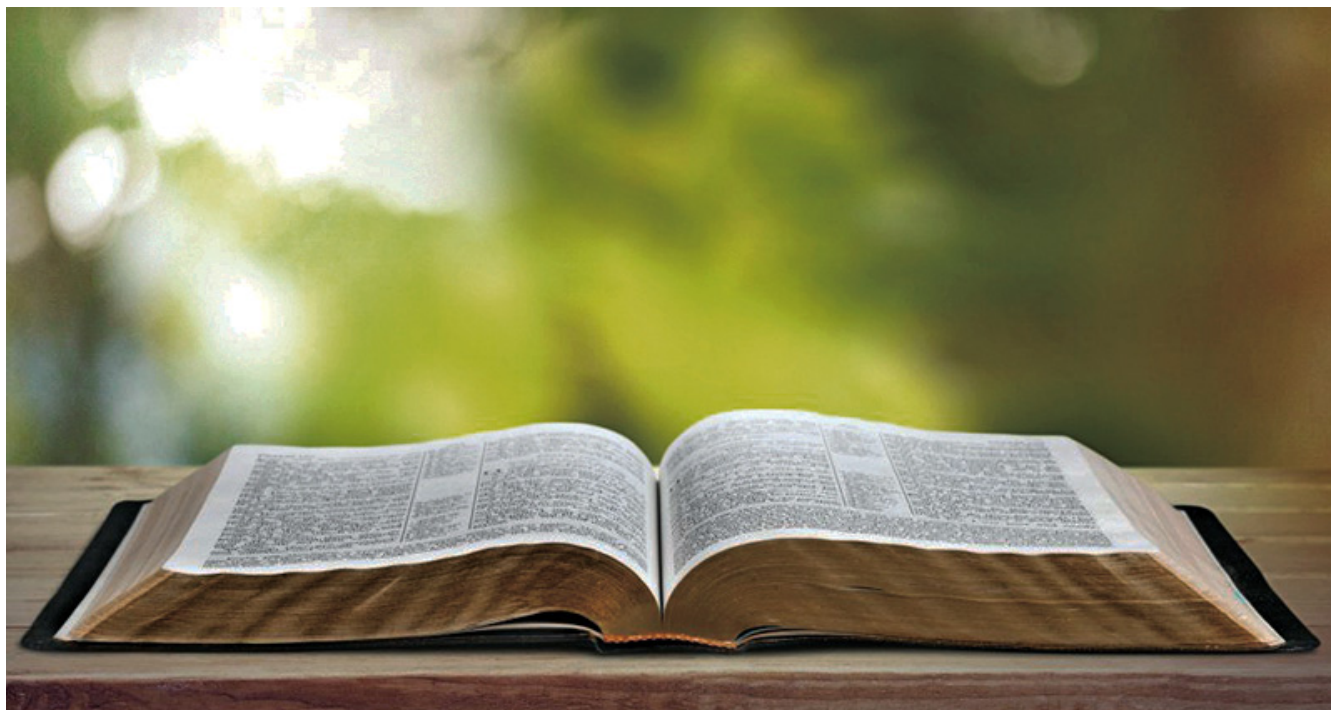




„Jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, [...] tak Słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocnie zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa”.

Iz 55, 10-11 †

SŁOWO – NARZĘDZIE TWORZENIA

Od samego początku historii wszechświata i człowieka towarzyszy nam Słowo. Jest to niezwykle narzędzie nacechowane ponadnaturalną mocą. „Przez słowo Pana powstały niebiosy i wszystkie ich zastępy przez tchnienie ust Jego. Bo On przemówił, a wszystko powstało; On rozkazał, a zaczęło istnieć” (Ps 33, 6. 9).

Jedyne instrumenty, które Bóg wykorzystał w całym procesie tworzenia – to Słowo połączone z tchnieniem Jego Ducha. Podczas życia na ziemi Jezus również używał Słowa do kreowania rzeczywistości.

W liście do Tesaloniczan św. Paweł podkreśla, że Biblia – to nie produkt ludzkiej mądrości, lecz żywy Stwórca przemawiający do nas. „Dlatego nieustannie dziękujemy Bogu, bo gdy przyjęliście Słowo Boże, usłyszane od nas, przyjęliście je nie jako słowo ludzkie, ale – jak jest naprawdę – jako Słowo Boga, który działa w was wierzących” (1 Tes 2, 13). Gdy czytamy tę księgę, to samo Słowo i ten sam Duch wraz z całą ogromną twórczą mocą Wszechmogącego stają się nam dostępne.

INSTRUKCJA ŻYCIA

Producent samochodu zna wszystkie właściwości, wartości, mocne i słabe strony swojego produktu, dlatego podaje instrukcję, by klient dostosował się do niej i mógł maksymalnie efektywnie i bezbłędnie eksploatować pojazd. Podobnie Stwórca człowieka lepiej od nas samych zna tajniki naszej duszy. Podaje On więc wytyczne w swoim Słowie, byśmy się do nich dostosowali i maksymalnie najlepiej przeżyli swoje życie, spełniając to, do czego zostaliśmy stworzeni.

„Ze swej woli zrodził nas przez słowo prawdy, byśmy byli jakby pierwocinami Jego stworzeń” (Jk 1, 18).

Istnieje wielkie prawdopodobieństwo, że człowiek, który żyje według swoich zasad, stosuje błędny system wartości nie zważając na nakazy „Producenta”, dokona wielu nieprawidłowości i w końcu się pogubi. Statek, który płynie według złej mapy, wcześniej lub później straci orientację w terenie, zagubi się i nigdy nie dotrze do zamierzonego celu. A co z naszym życiem? Ile błędów popełniamy? Czy płyniemy w poprawnym kierunku? Może nadszedł najwyższy czas, by przeczytać instrukcję ruchu na drodze życia?

Słowo Boże jest prawdą, która oświeci twój szlak, drogowskazem w życiowej podróży, który pomoże bezpiecznie dotrzeć do celu szczęśliwej wieczności z Bogiem. Jednak, to Słowo zacznie działać i dokonywać pełnego zamiaru dopiero wtedy, gdy otworzysz swe serce, przyjmiesz Go z wiarą i będziesz stosować go w życiu. Tylko wiara nadaje Słowu Bożemu efekt wykonawczy. Niewiara zaś blokuje działanie Boga. Nigdy nie stawiaj ograniczeń co do możliwości, które Boże Słowo może mieć w twoim życiu. Nie wystarczy przeczytać instrukcję, należy ją stosować. Jezus rzekł: „Tak, błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają Słowa Bożego i [go] przestrzegają” (Łk 11, 28). „Zasiani na ziemię żyzną są ci, którzy słuchają Słowa, przyjmują je i wydają owoc: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny” (Mk 4, 20).

Nasienie Słowa Bożego jest wieczne i niezniszczalne. Przyjęte z wiarą rodzi w naszym umyśle i sercu nowego człowieka, który nabiera wewnętrznego pragnienia kroczyć za Jezusem. Otwierając się na Ewangelię przeżywamy nowe narodzenie z woli Boga. Nasza stara natura, która była daleko od Boga, straci nad nami kontrolę. „Jesteście bowiem ponownie do życia powołani nie z ginącego nasienia, ale z niezniszczalnego, dzięki słowu Boga, które jest żywe i trwa” (1 P 1, 23).

LUSTRO SUMIENIA

Gdy zostaniesz sam na sam ze Słowem Bożym i przystąpisz do czytania, bądź przygotowany, że Biblia także zacznie czytać ciebie. Stanie się Ona lustrem twojego sumienia. Księga ta ma moc oświecenia ciemnych zakątków naszych myśli i duszy, a także wyciągania na powierzchnię wad, o których nawet nie domyślaliśmy się wcześniej. Biblia bardzo precyzyjnie oświecili rzeczywistość i kierunek w którym się poruszasz. „Słowo Boże bowiem jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne rozsądzić myśli i zamiary serca. Żadne stworzenie nie ukryje się przed nim, przeciwnie, wszystko jest obnażone i odkryte przed oczami tego, któremu musimy zdać sprawę” (Hbr 4, 12-13).